№ 267. Wtorek 22. Listopada 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Złoczowie, Przemyślu, Krakowie, Tarnowie, Tarnopolu, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu październiku 1864.

(Ciąg dalszy.)

VI. C. k. sąd wojenny w Tarnopolu.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej §. 66 cyw. lub §. 343 wojs. k. k.

1. Franciszek *Górski* z Jedłowiec, 59 l. żonaty, rządzca dóbr, uwolniony z braku dowodów, za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu honoru, na 3 dni aresztu. — 2. Andrzej *Hrabowski* z Adamik w Węgrzech, 45 l. żonaty ogrodnik, uwolniony z braku dowodów. — 3. Michał *Zytyński* z Berezowicy wielkiej, 23 l. stanu wolnego służący, uwolniony z braku dowodów. — 4. Antoni *Senik* z Tarnopola, 21 l. stanu wolnego czeladnik szewski, na 2 miesiące więzienia. — 5. Tytus *Ciencievicz* ze Stryja, 43 l. żonaty ekonom, uwolniony z braku dowodów. — 6. Łukasz *Krysowaty* z Grzymałowa, 43 l. żonaty kmieć, na 1 miesiąc więzienia. — 7. Jurko *Baraniuk* z Gusztynka, 20 l. stanu wolnego służący, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, jednak areszt śledczy policzony za karę, (obciążony zbrodnią kradzieży §. 174 II. e. cyw. k. k. oszustwa §. 201 lit. *b.* c. k. k.) — 8. Albin *Bezeg* z Strussowa, 48 l. żonaty ekonom, uwolniony z braku dowodów, za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864, przez zatajenie broni, na karę pieniężną w kwocie 40 złr. — 9. Karol *Kuhl* z Nadworny, 51 l. żonaty ekonom, na 3 tygodnie więzienia.

Za zbrodnię udzielania pomocy (§. 520 wojs. i 214 cyw. k. k.) do zbrodni zaburzenia spokojności publicznej (§. 343 wojs. k. k.).

10. Iwan *Filipiszyn* z Bucyk, 48 l. żonaty parobek, na 3 tygodnie więzienia. — 11. Ludwik *Zawadzki* z Sidorowa, 48 l. żonaty, polowy, na 1 miesiąc więzienia.

Za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi §. 556 wojs. i 300 cyw. k. k.

12. Chaskel *Demant* z Tarnopola, 53 l. żonaty, właściciel domu, — i 13. Dawid *Horowitz* z Kopczyniec, 26 l. żonaty bez zatrudnienia, każdy, na 6 tygodnie aresztu.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym. §§. 569 i 571.

14. Gebhard *Bienkowski* z Krakowa, 24 l. stanu wolnego bez zatrudnienia, na 8 dni aresztu. — 15. Stefan *Wołyniec* z Berezowicy wielkiej, 27 l. żonaty kmieć, na 3 tygodnie aresztu. — 16. Bazyli *Wołyniec* z Berezowicy wielkiej, 26 l. żonaty kmieć, na 2 tygodnie aresztu. — 17. Filip *Wołyniec* z Berezowicy wielkiej, 25 l. żonaty kmieć, każdy na 5 miesięcy aresztu. — 18. Mykita *Kowalczuk* z Zalesia, 55 l. żonaty chałupnik, na 2 tygodnie aresztu, zaostrzonego 2 razowym postem w tygodniu. — 19. Henia *Freund* z Tarnopola, 22 l. żona dzierzawcy propinacyi, na 8 dni aresztu. — 20. Teodor *Fuzyk* z Bossory, 42 l. żonaty kmieć, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w tygodniu. — 21. Tańka *Saluk* z Tok, 32 l. żona kmiecia, na 3 dni aresztu w sztokhauzie.

Za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864.

22. Atanazy *Wisłowski* z Duplisk, 40 l. żonaty, zaprzysięgły gajowy, prócz utraty broni, na 8 dni aresztu. — 23. Kalixt *Hohendorf* ze Lwowa, 34 l. stanu wolnego, właściciel dóbr, uznany za niewinnego. — 24. Karol *Borszczowski*, niewiadomego miejsca urodzenia, zamieszkały w Toustem, 22 l. stanu wolnego, majster szewski, uwolniony z braku dowodów. — 25. Chryzostom *Tomkiewicz* z Daliszówki, 36 l. żonaty ekonom, uznany za niewinnego.— 26. Artur hr. *Gołuchowski* ze Lwowa, 56 l. stanu wolnego, właściciel dóbr, uznany za niewinnego.

Z c. k. sądu wojennego w Tarnopolu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 5. listopada b. r. raczył najmiłościwiej mianowanemu ottomańskim konzulem jeneralnym w Ragnzie Antoniemu *Persich*, tudzież mianowanym ottomańskimi wicekonzulami Wacławowi *Vidulich* w Lussinie, Antoniemu *Rolli* w Zarze i Antoniemu *Jellicich* w Spalato pozwolić przyjąć nadane im posady, i udzielić exequatur.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. listopada.

Subskrypcya na nową dwudziestupięciumilionową pożyczkę doszła obecnie już do wysokości 35 do 36 milionów i przewyższy przy zamknięciu prawdopodobnie sumę 40 milionów. Redukcya wynosić będzie około jednej trzeciej części jeżeli wszystkie subskrypcye zarówno zostaną zredukowane; wyniesie zaś połowę jeżeli tylko znaczniejsze kwoty subskrybowane n. p. wyżej 100.000 złr. podpadną redukcyi. Pomyślny ten rezultat tem bardziej zasługuje na uwagę, iż jak świadczą wykazy ogłoszone w *Gazecie wiedeńskiej*, spekulanci i główniejsi finansiści w małej tylko części wzięli udział w subskrypcyi, i wielkie zakłady finansowe zaledwie tyle subskrybowały, ile w pięciu latach, według podobieństwa do prawdy, podatki przez nie opłacane wynosić będą. Subskrypcya jest zatem po większej części rezultatem krajowego kapitału, który w niej znalazł umieszczenie, okolicznościom odpowiadające.

Wiadomości z Furlanu są nader pomyślne. Od chwili jak jenerał Krismanic objął naczelne dowództwo i zaprowadził pewien system w ściganiu bandy powstańczej, banda ta zupełnie znikła. Resztki jej, gdyby się jeszcze w górach utrzymały, w krótce zniszczone być muszą.

Z Berlina piszą, iż oczekują tam w krótce odpowiedzi Autryi na ostatnie propozycye pruskie w sprawie cłowej. Z ustnych oświadczeń dyplomatów przy dworze berlińskim i wiedeńskim wnosić można, iż Austrya chętnie przyjęła uprzejme kroki rządu pruskiego, i spodziewać się można, że negocyacye w Pradze przerwane, nanowo rozpoczęte zostaną wspólnie z innemi państwami związku cłowego. Dopiero z negocyacyj tych okaże się, czyli jest istotnie powód zawarcia traktatu handlowego, bo Austryi idzie przedewszystkiem o koncesye materyalne, i nie przystanie jeno na koncesye pewne znaczenie mające, Prusy zaś spodziewają się, że Austrya wystąpi z korzystnemi dla rządu pruskiego propozycyami, ażeby go nakłonić do przystania na żądane koncesye.

Z Paryża piszą do *Const. Oest. Ztg.*, że stosunki między Francyą i Włochami stanowią tam główny przedmiot rozmowy, do której z powodu ostatnich mów Lamarmory i Pepolego wciągnięto teraz także *kwestyę wenecką*. Co przy tej sposobności prawiono o możliwej pomocy Francyi, wykładano tak, jak gdyby Cesarz Napoleon był skłonny, przystąpić spólnie z Włochami do rozwiązania kwestyi weneckiej nawet z niebezpieczeństwem wojny z Austryą. Jest to jednakże — jak powiada korespondent paryski — zdanie wcale mylne. „W Paryżu — mówi on — nie robiono nigdy tajemnicę z tego, że chcianoby, ażeby kwestya wenecka została wymazana z porządku dziennego; życzonoby sobie bowiem rozwiązania jej w drodze dobrowolnych układów, nie zaś orężem. Stosunki dzisiejsze nie są te same co w roku 1859, a Cesarz Napoleon wie bardzo dobrze, że rozwiązanie kwestyi weneckiej jest możliwe wtedy tylko, jeźli w Wiedniu skłonią się wejść w układy dyplomatyczne. W takim razie ofiarowałby Cesarz swoje usługi, by przywieść do skutku kompromis między Austryą i Włochami; w przeciwnym wypadku nie ma Francya żadnego powodu występywać zaczepnie, i w Turynie mylą się bardzo, jeźli sądzą, że Cesarz wysłałby znowu armię do Włoch dla oblęgania czworoboku fortecznego.“

Spór o nieogłoszone jeszcze depesze pana Drouyna trwa ciągle między dziennikami paryzkiemi. Wczoraj donosiliśmy, że *Constitutionnel* zaprzeczył istnieniu kilku depesz, wymienionych w *La France*, a teraz występuje *Patrie* niby jako pośredniczka i powiada, że istnieją następujące nie ogłoszone jeszcze dokumenta: 1) Depesza Drouyna do posła francuzkiego w Turynie, która zapowiedzianą została w depeszy Drouyna z 30. października. 2) Depesza okólna do wszystkich ajentów dyplomatycznych, która oznajmia konwencyę; i 3) depesza Drouyna datowana z 7. listopada do posła francuzkiego w Turynie jako odpowiedź na depeszę Lamarmory. Ta nota wyświeca głównie zasadę nieinterwencyi względem Rzymu i czyni kilka uwag o używaniu wyrazów: „narodowe życzenia.“ Drouyn podnosił te wyrazy już w dawniejszych depeszach, ponieważ w depeszy Nigry z 15. września mogły one dać powód do przesadnych wykładów. Drouyn powiada, że zasada nieinterwencyi nie mogłaby być ściśle zastosowaną względem Rzymu, który jest siedzibą chrześciaństwa katolickiego, i przypomina nanowo, że rząd cesarski chce zachować sobie wolność działania.

We Francyi zresztą cisza zupełna pod względem politycznym. Dwór cesarski bawi się w Compiegne, a dzienniki paryzkie przeżuwają jeszcze konwencyę wrześniową, która już publiczność do przesytu znudziła i znużyła. W niektórych dziennikach pojawiła się wieść o liście własnoręcznem Cesarza Napoleona do Króla Wiktora Emanuela, który na Królu wielkie miał zrobić wrażenie. List ten odnosić się ma nie do sprawy rzymskiej, lecz do Wenecyi. Łatwo

pojąć, że rozsiewanie wieści o własnoręcznych listach monarchów, często jest wybiegiem gazeciarskim dla zapełnienia kolumn, dziś w wiadomości polityczne nader ubogich. Bo któż prawdy dojść potrafi, kiedy przecież takowe listy monarchów nigdzie się nie ogłaszają.

Francyę zresztą trapi kryzis handlowo - przemysłowa, wywołana kolosalnemi bankructwami wielu najznaczniejszych domów bankowych i przemysłowych w różnych częściach kraju. Prócz tego idzie o wynalezienie funduszu na budowy publiczne, gwoli zajęcia licznej klasy roboczej, skorej do niepokoju, zwłaszcza w czasie przerwanego zarobku. Rząd cesarski zamierza zaciągnąć pożyczkę tak zwaną pokojową, kilkuset milionów, lecz już sama nazwa pożyczki trwoży Francyę w obec budżetu 10 milionowym długiem obciążonego. Trudno przypuścić, ażeby rząd francuzki w takiem położeniu finansów kraju, o podniesieniu kwestyi jakiej politycznej pomyśleć mógł.

Kwestya względem *ostatecznego ukonstytuowania regularnego rządu w Księstwach* ma być podług wiarogodnych wiadomości daleką jeszcze rozwiązania między głównemi mocarstwami niemieckiemi, a przeto i rozgłaszana już skłonność tych mocarstw do uznania Księcia Augustenburgskiego należy jeszcze do rzędu wątpliwych wypadków. Pomimo całej gotowości, z jaką dwór książęcy w Kiel objawia wdzięczność swoją dla Prus, mają być widoki Księcia Fryderyka w Berlinie wcale jeszcze niepewne.

Przesilenie ministerstwa bawarskiego trwa dotąd jeszcze. Pan Pfordten, którego mianowanie szefem gabinetu uważano za rzecz pewną, ma pozostać w Frankfurcie, a prezydenturę gabinetu ofiarowano teraz panu Wydenbrugh. Układy z nim toczą się jeszcze, a o powodach, które skłoniły pana Pfordten do nieprzyjęcia ofiarowanej sobie funkcyi, obiegają najrozmaitsze wersye.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 20. listopada. *(Nowiny dwory. — Wiadomości bieżące.)* Uroczystość imienin *Najjaś. Pani* obchodzono wczoraj solennem nabożeństwem we wszystkich kościołach. Na nabożeństwach były obecne władze gminne, młodzież szkolna, stowarzyszenia i korporacye przemysłowe; oprócz tego urządzały liczne towarzystwa dobroczynności, które zawsze doznają obfitego wsparcia od Jej Mości Cesarzowej, jeszcze osobne nabożeństwa. Także w akademii tereżyańskiej obchodzono świetnie tę uroczystość; na nabożeństwie, które celebrował przewielebny infułat Józef Holzinger przy wielkiej asystencyi, była obecną dyrekcya z wszystkiemi elewami, jako też korpus nauczycieli i zewnętrzni uczniowie gimnazyum. — Podług telegraficznego doniesienia z Berna powiła Arcyksiężna *Elżbieta* wczoraj z rana córkę. — Na życzenie Jej Mości *Cesarzowej*, ażeby mieć przy boku towarzyszkę węgierską, wybrano na to pannę *Ferenczy* z Kieczkiemetu.

(Z Rady państwa.) Wydział adresowy izby deputowanych miał wczoraj dwa posiedzenia, przed południem między 10. i 2., a po południu między 6. i 9. godziną. Posiedzenie przedpołudniowe zajęły oświadczenia i wyjaśnienia panów ministrów, które miały się odnosić do Węgier i Wenecyi, tudzież do kwestyi stanu oblężenia w Galicyi. Na posiedzeniu wieczornem byli obecni minister finansów i szef ministerstwa handlu, który rozwijał w obszernem sprawozdaniu stan kwestyi celnej. Pan minister finansów mówił o położeniu finansowem.

(Konzulaty w Chinach.) *Presse* z 28go b. m. zwraca uwagę na to, że Austrya nie posiada w Chinach żadnej reprezentacyi konzularnej. W tym względzie dość będzie nadmienić, że w Hongkongu istnieje już od wielu lat konzulat honorowy, tudzież że ajencya konzularna w kantonie jest nie obsadzona tylko dla braku zdolnych kandydatów, którzyby gotowi byli objąć tę bezpłatną posadę, i że nakoniec co do Szanghai stosunki żeglugi dopiero w najnowszym czasie uczyniły pożądanem ustanowienie konzulatu honorowego, co też w krótkim czasie już nastąpi.

(Medal na pamiątkę wojny duńskiej.) Najjaśniejszy Pan w porozumieniu z wysokim swoim sprzymierzonym Jego królewską Mością Królem pruskim postanowił uwiecznić pamiątkę wojny duńskiej, medalem wojennym wybić się mającym. Medal ten dla wojskowych, co w wojnie tej walczyli, jest z bronzu dział na Duńczykach zdobytych, dla niewojskowych zaś jest ze stali. Na przedniej stronie są cyfry Ich cesarskiej i królewskiej Mości, a na odwrotnej stronie napis „naszym walecznym wojownikom w roku 1864“, w wieńcu laurowym. W medalu przeznaczonym dla niewojskowych znajduje się w wieńcu dębowym liczba 1864. Medal noszony będzie na piersi, na wstążce czarnej z paskiem białym i żółtym. Medal ten wojskowy dostaną wszyscy ci oficerowie, podoficerowie i żołnierze, również jak i lekarze wojskowi, księża i urzędnicy, którzy od rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich aż do zawarcia pokoju w dniu 2. sierpnia b. r. w funkcyi służbowej południową granicę holsztyńską przekroczyli lub też do tej części floty należeli, która użyta była na morzu północnem. Medal przy śmierci właściciela zostaje własnością familii.

(Legia mexykańska.) Z Tryestu odpłynie w dniu 20. b. m. pierwszy oddział legii zagranicznej mexykańskiej, w Austryi organizowanej. Oddział ten składa się z 1100 ludzi i 46 oficerów pod komendą jenerała mexykańskiego hr. Thun; komendę reszty legii w Europie pozostałej objął szef sztabu pułkownik Zach, który organizacyę jej do końca doprowadzi i poźniej wraz z resztą wojska i materyałem wojennym do Mexyku odpłynie.

Inszpruk, 18. listopada. *(Rozporządzenia względem wstępowania do cesarskiego pułku strzelców.)* Jego Excelencya namiestnik Tyrolu i Voralberga wydał następujące rozporządzenie:

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 2. b. m. najmiłościwiej dozwolić raczył, aby w Tyrolu i Voralbergu temu z pomiędzy ochotników strzelców krajowych, na którego padnie los wstąpienia do cesarskiego pułku strzelców, wolno było aż do dnia asenterunku zamienić się z strzelcem krajowym tego samego okręgu losującego, lub dać na zastępcę strzelca krajowego z tego samego okręgu kompanii, któryby posiadał przymioty i zdolności przepisane ustawami, ten zaś który tym sposobem uwolni się od wstąpienia do cesarskiego pułku strzelców, ma wziąść na siebie powinności wojskowe wstępujących, przepisane regulaminem co do obrony kraju.

To najwyższe postanowienie podając do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że rozporządzenie względem wykonania tegoż będzie w najbliższym czasie ogłoszone, mam niepłonną nadzieję, że ten akt Najjaśniejszego Pana czyniący zadość życzeniom kraju od tak dawna żywionym, wznieci w całym kraju uczucia radości jako nowy dowód najwyższej łaski i ojcowskiej troskliwości.

Inszpruk, 16. listopada 1864.

Karol książę *Lobkowitz*, namiestnik.

(Doniesienia z Pasterthalu.) Do *Volks. Ztg.* i *Sch. Ztg.* jednozgodnie z innemi doniesieniami piszą z Inszpruku pod d. 16go b. b.: Według najświeższych doniesień z Pusterthalu nic nowego aż do tej chwili nie wydarzyło się na granicy. Patrole naszych strzelców zeszły się na granicy Tyrolu z patrolami wojsk stojących w wenecyańskiem. Obiedwie strony nie zrobiły w pochodzie żadnego spostrzeżenia.

(Eksplozya na kolei żelaznej w wenecyańskiem.) W nocy z 14. na 15. b. m. po 1 godzinie to jest wkrótce po odejściu pociągu towarowego usłyszano silną eksplozyę pod mostem kolei żelaznej niedaleko stacyi Ponte di Brenta. Ponieważ w pierwszej chwili niepodobna było rozpoznać jakie nastąpiło uszkodzenie wstrzymano przez ostrożność pierwszy pociąg towarowy i następny poranny pociąg osobowy dopóki po kilku próbach nie przekonano się dokładnie, że most nie został wcale uszkodzony.

Gaz. di Venezia donosząc o tym wypadku dodaje, że to był znowu jeden z tych zamachów zdradzieckich, któremi nieprzyjaciele porządku usiłują przestraszać publiczność.

Francya.

Paryż, 17. listopada. *(Różne wiadomości.)* Ciało prawodawcze zwołane będzie nie w styczniu, lecz w początku lutego przyszłego roku. — Do Algieryi ciągle jeszcze wojska posełają, zdaje się, iż siły francuzkie w Algieryi nie wystarczają do zupełnego stłumienia insurekcyi Arabów. — Książę Karol Bonaparte, kapitan w legii francuzkiej zagranicznej, przybył z Mexyku do Francyi. Pierwsze oddziały wojska francuzkiego odpłynąć mają w dniu 3. lub 5. listopada z Veracruz do Europy. Hr. Thun, nadzwyczajny poseł austryacki przy dworze mexykańskim, odjechał do Saint-Nazaire, i ztamtąd popłynie do Veracruz na pokładzie statku „Florida“. W dniu 19go b. m. odpłynąć ma z Saint-Nazaire do Vera-Cruz oddział ochotników mexykańskich, złożony z Francuzów, Belgów i Niemców, oraz sztab batalionu belgijskiego, mającego tworzyć przyboczną straż Cesarzowej.

Constitutionnel zamieścił artykuł, w którym zaprzecza wiadomości przez *La France* podanej, o mniemanych notach i aktach dyplomatycznych, odnoszących się do konwencyi wrześniowej, które dopiero po przyjęciu konwencyi przez parlament włoski ogłoszone być mają. Noty te i akta dyplomatyczne, jak zapewnia *Constitutionnel*, wcale nie egzystują.

Na giełdzie paryzkiej wielka panuje trwoga z powodu licznych bankructw w sferach bankowych i finansowych w całej Francyi. W Lugdunie upadły dwa domy handlowe, których passiva wynoszą do 20 milionów franków, w Hawrze obawiają się także licznych upadłości handlowych. Nastąpiła powszechna nieufność, oddziaływująca nawet na kursa papierów publicznych, które się nie podnoszą pomimo pokojowego usposobienia całej Europy.

Wśród takich okoliczności p. Mirés, znany spekulant, ten sam, co niedawno stał pod zarzutem oszustwa, występuje w dziennikach paryzkich z prospektem subskrypcyi na bank międzynarodowy z kapitałem 100 milionowym, który głównie zajmować się ma pożyczkami państw, gmin i zakładów publicznych. Rzecz ciekawa, czyli p. Mirés raz jeszcze znajdzie łatwowiernych, co mu zaufać zechcą.

Niemcy.

Frankfurt n. M., 17. listopada. *(Posiedzenie sejmu związkowego. — O zwołaniu sejmu pruskiego. — Wymarsz wojsk austryackich i pruskich z Szleswiku i Holsztynu.)* W przeszłym tygodniu nie było posiedzenia związkowego, nie było bowiem przedmiotu do narady. I na dzisiejszem posiedzeniu nie zaszło, jak mówią, nic ważnego pod względem politycznym. Zgromadzenie związkowe przyjęło jednomyślnie likwidacyę kosztów inspekcyi twierdz związkowych, i postanowiło nająć krytą ujeżdżalnię dla tutejszego garnizonu. O zmianie osób gubernatora i komendanta w Moguncyi, która jak wiadomo, w końcu przeszłego miesiąca nastąpiła, zgromadzenie związkowe, jak zwykle zawiadomienie ode-

brało. Od Cesarza Maxymiliana mexykańskiego nadeszły dwa pisma do zgromadzenia związkowego, które prezydyum na dzisiejszem posiedzeniu do wiadomości udzieliło W pierwszem Cesarz Maxymilian donosi o wstąpieniu swojem na tron mexykański; w drugiem mianuje Don Tomasza Murphy, posłem swoim przy sejmie związkowym. Don Tomasz Murphy jest zarazem posłem mexykańskim w Wiedniu i w Berlinie. Wydziałowi holsztyńskiem przekazano jeszcze jeden dokument, memoryał Księcia Fryderyka Wilhelma Heskiego względem praw jego do sukcesyi w Lauenburgu. Memoryał oldenburgski i pisma kompletujące memoryał Księcia Augustenburgskiego, dotąd jeszcze drukiem ogłoszone nie zostały. Nie wiadomo dotąd, czyli do memoryału oldenburgskiego dołączona jest formalna cesya Cesarza rosyjskiego, o której mówiono.

Berlin, 17. listopada. *Prowincyonalna Korespondencya* pisze o zwołaniu sejmu co następuje: Przed niejakim czasem dzienniki pisały, iż sejm już w listopadzie zwołany zostanie, inne znów twierdziły, iż zwołanie nastąpi dopiero w połowie grudnia. Teraz zaś powiedzieć można, iż posiedzenia sejmu w tym roku podobno się nie rozpoczną, nie masz bowiem żadnego naglącego powodu, a posiedzenie w połowie grudnia zwołane, wnet dla świąt Bożego Narodzenia przerwane byćby musiało. Zdaje się, iż sejm dopiero w połowie stycznia zwołany będzie.

. O powrocie wojsk austryackich i pruskich, piszą dzienniki berlińskie, iż najprzód wojska austryackie opuszczą Księstwa drogą żelazną hamburgsko-berlińską. Wojska te przybędą do Berlina, gdzie jeden dzień spoczywać będą, a następnie częścią przez Gorzelice, częścią przez Drezno-Bodenbach udadzą się do Czech. Z wojsk pruskich 13. dywizya, należąca do 17go korpusu armii, uda się przez Harborg-Hanower do Minden, pułki gwardyjskie zaś do Berlina. Wojska trzeciego korpusu armii udadzą się częścią w pieszych pochodach do garnizonów swych w Marchii brandeburgskiej. Być może, iż w Berlinie i w Minden odbędzie się inspekcya zwycięzkiego wojska.

Na dzisiejszem posiedzeniu sądu państwa nadprokurator ukończył mowę swoją, w której konkludował, iż czyny obwinionych Polaków stanowią zbrodnię zdrady głównej przeciwko Prusom.

Dania.

Kopenhaga, 17. listopada. Dziennik urzędowy *Departaments Tidende* zamieścił następujące proklamacye królewskie: 1. list otwarty, w którym ludność odstąpionych terytoryj uwolniona jest od przysięgi wierności i od przysięgi przez urzędników złożonej; 2. list otwarty do poddanych w Danii, Jutlandyi, Indyj zachodnich i t. d. Treść tego listu jest następująca: Bez pomocy innych mocarstw dalsza wojna przeciw przemocy była niemożliwa. Nie brak chęci niesienia ofiar, lecz odpowiedzialność względem przyszłych pokoleń, dyktowała pokój. Ciężki to los, widzieć podzieloną, tysiącletnią monarchią, cięższy zaś jeszcze los widzieć oderwaną od ojczystego kraju ludność duńską w Szleswiku. Król następnie radzi do zgody i do pracy dla podniesienia kraju. Wiele stracono, lecz nie stracono nadziei, bo przyszłość należy do tych, co silną mają wolę. Niechaj ufają silnej woli Króla o dobro kraju; 3. list otwarty do ludności księstw i odstąpionych części Jutlandyi. Król wyraża boleść swoję z powodu rozłączenia, prosi ażeby pamiętano o usiłowaniach przodków jego, i dziękuje za wierność przez wielu okazaną. Lud duński nigdy nie zapomni o tych, co z tej strony Eidery i z tamtej i w Lauenburgu zawsze lojalnym, ubiegali się o dobro wspólnej ojczyzny. Była to wzniosła nadzieja, poświęcenia się wspólnemu ich dobru z ludem duńskiem, teraz zaś jedynym celem jest słać modły do Boga, o najlepsze ich powodzenie.

Kronika.

(Pożary.) W Lubaczowie d. 9. b. m. koło południa wybuchł pożar w domu mieszczanina Stefana K. przez nieostrożność przy suszeniu konopi, i został niebawem stłumiony, ale żona właściciela tego domu poparzyła się niesłychanie i umarła z ran d. 12. b. m.

W nocy z 15. na 16. b. m. spłonął na folwarku w Bojowinie w powiecie Niżankowieckim budynek mieszkalny z dwoma stodołami i spichlerzem, wraz z zapasami zboża i stajnia, w której spaliło się 5 krów i 9 koni. Ogień był jak się zdaje podłożony, szkoda wynosi 6000 zł.

(Zabójstwo.) W Kopyczyńcach w powiecie Tarnopolskim zabito w kłótni d. 15. b. m. włościanina Michała P. Sprawcy zostali uwięzieni

(Inwalidzi z pod Helgolandu.) „Krak. Ztg." pisze: Przed niejakim czasem zwracali na siebie uwagę w tutejszym teatrze dwaj w krzesłach siedzący udekorowani inwalidzi, żołnierze od marynarki, z fregaty „Schwarzenberg", z których każdy w sławnej bitwie pod Helgolandem stracił nogę. Wracają oni teraz do Galicyi wschodniej zkąd pochodzą. Jeden z nich Hrynko Bałaban 24 l. mający jest rodem z Tarnopola, drugi Aleksander Haszczuk około 30 lat liczący, z obwodu lwowskiego. Obadwaj są ozdobieni srebrnemi austryackiemi i pruskiemi medalami za zasługi. Ordery austryackie przypinał im Cesarz własną ręką. Od stowarzyszeń patryotycznych otrzymali obadwaj wiele dowodów troskliwości i współczucia, Każdemu z nich dano sztucznie zrobioną nogę, drewnianą kulę, srebrny zegarek i znaczną kwotę w złocie i srebrze.

(Ludność Węgier) w roku 1864 oblicza w przybliżeniu Sürgöny opierając się na ostatniej urzędowej konskrypcyi na 10,074.225 dusz; z tych jest 5,305.895 katolików, 1.726.923 protestantów, 1,104.736 gr. nieun., 875.885 lutrów, 689.195 gr. kat., 371.591 izraelitów. Pod względem narodowości ludność Węgier dzieli się jak następuje: 5.314.202 Magyarów, 1,412.393 Słowaków, 1,132.525 Rumunów, 880.734 Niemców, 381.986 Rusinów. 372.191 izraelitów, 293.648 Serbów, 94.128 Kroatów, 70.102 Dalmatyńców, 52.034 Wendów, 36.842 Cyganów, 23.454 Bulgarów, 6749 Greków, 3327 Ormian.

(Nowy cmentarz francuski w Sebastopolu.) Do „Jen. kor." donoszą z Sebastopola, że nowy cmentarz dla wojowników francuskich poległych pod murami tej twierdzy, został już ukończony, i temi dniami z wielką okazałością przeniesiono tamże z dawnego cmentarza zwłoki siedmiu francuskich jenerałów.

(Rogi sarnie.) Do Aigunu nad Amaruem, zaledwo rozwinął się tam pewien rodzaj handlu, przybyło wielu Mandżurów i Chińczyków, i poszukiwali głównie rogów sarnich, których parę, jeźli są dość mocne płacą po 200 rubli. Rogi sarnie bowiem są używane w Chinach jako środek pomocniczy przy porodach i każdy Chińczyk stara się dać córce z wyprawą parę rogów sarnich. Kupcy rosyjscy z Aigunu przedsiębiorą dalekie podróże dla zakupna tego artykułu, i zeszłego lata wysłano tam z okolicy Nerczyńska 250 par rogów sarnich.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów. 21. listopada. Na naszym dzisiejszym targu było 103 sztuk wołów a mianowicie z Rozdołu 4 stada po 30, 20, 8 i 38 sztuk, z Bóbrki 7 sztuk, z tego sprzedano 75 sztuk i płacono za wołu ważącego 270 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju 45 złr. a za wołu ważącego 350 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju 78 złr.

Lwów, 21. listopada. W handlu zbożem nieustająca panuje stagnacya, i z wyjątkiem targowic na zachodzie, bardziej zanosi się na spadanie jak na podniesienie się cen. We Lwowie równie jak w innych ważniejszych galicyjskich punktach handlowych, z wyjątkiem tego, co sprzedano na potrzebę miejscową nie było prawie żadnego odbytu, ani popytu z zagranicy. Nominalna cena *pszenicy* była równie jak w poprzednim tygodniu korzec po 6 złr. do 6 złr. 15 c. za najlepsze gatunki, i wyjątkowo wysłano ztąd koleją żelazną małą partyę tego artykułu 123 cet. do Krakowa. Za *jęczmień* 144 ℔ wagi loco dworzec kolei żądano po 3 złr., lecz żądania te nie były uwzględniane, ponieważ w najbliższej okolicy Lwowa taniej nabyć go można. Ceny *żyta* podnoszą się chociaż nader powoli, a tak potwierdza się powzięte przed kilkoma miesiącami mniemanie, że nieurodzaj ziemniaków korzystnie wpłynie na ten artykuł. Loco miasto właściciele żądali za gatunki 160 ℔ wagi po 3 złr. 20 c., żyto mniej ciężkie było o 20 c. tańsze. *Owies* był mało poszukiwany, ponieważ potrzeba i popyt nie wyrównywają zapasom tegorocznym. Z odstawą do domu płacono gatunki wagi 100 ℔ po 2 złr. 22 c. Tegoroczny zbiór *konopi*, jak zapewniają, wypadł pod każdym względem pomyślnie. Ceny tego artykułu nie zmieniają się od 3 miesięcy, a najlepsze gatunki są nawet droższe. Ceny *lnu* spadają, co ma pochodzić z spadania cen bawełny, i to ma za sobą wielkie prawdopodobieństwo, ponieważ zmniejsza się popyt o przędzę lnianą, i przędza bawełniana jest tańsza. Lnu i konopi wysłano w tygodniu ubiegłym 26 cet. do Krakowa, 307 cet. do Wiednia, 166 cet. do Wrocławia, 123 cet. do Pragi, 27 cet. do Littawy, 33 cet. do Pesztu i 41 cet. do Kollina. *Chmielu* wywieziono 7 cet. do Pragi, 13 cet. do Lobositz; spirytusu 35 cet. do Bochni, 42 cet. do Mościsk; *nasienia lnu i konopi* 165 cet. i 1713 cet. do Wrocławia; *wełny* 376 cet. do Bielska i 468 cet. do Wrocławia. Przez brak dowozu podniosły się u nas niezmiernie ceny *drzewa*, i w skutek tego kolej Karola Ludwika po raz pierwszy od swego otwarcia dowozi nam ten artykuł. Administracya kolei zniża przy większych partyach ceny przewozu o 20 prc., i nawet osoby prywatne mają w tem korzyść, nabywając drzewo w Sądowej Wiszni, gdzie sąg drzewa bukowego 36 calowego z odstawą do dworca kolei kosztuje 7 złr. 50 c. W Gródku sąg drzewa bukowego kosztuje 11 złr., w Mościskach 8 złr. Dowóz towarów kolonialnych jak zwykle przed świętami Bożego narodzenia jest bardzo znaczny. Nasi kupcy sprowadzają szczególniej *kawę* wyłącznie z Hamburga, i bardzo mało tego artykułu pochodzi ze składów wrocławskich. Dowóz kawy w ostatnich 14 dniach obliczają na 2100 cet. Jeszcze znaczniejszym był dowóz *śledzi* z północnych Niemiec. Co do tego artykułu bywają nadsyłane najgorsze gatunki, pochodzące częstokroć z zapasów przeszłorocznych, przyczem liczono na konsumcyę ze strony ludu wiejskiego. *Bydła rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf oddano na kolej w tygodniu ubiegłym 760 sztuk.

Ostatnia poczta.

Berlin, 20. listopada. Poseł francuzki przy dworze berlińskim, p. Benedetti, przybył wczoraj do Berlina.

Paryż, 20. listopada. P. Drouin de Lhuys powołany został wczoraj niespodzianie do Compiègne. Marszałek Canrobert ma zostać następcą księcia Małachowy w tajnej radzie. Artykuł *Constitutionnela* robi wielkie wrażenie, pojmują go w duchu dla Włoch korzystnym. Twierdzą jednak, że noty i akta dyplomatyczne, o których *la France* mówiła, istotnie egzystują, lecz że w skutek umowy między Cesarzem, p. Drouyn de Lhuys i p. Nigrą uważane być mają jako niebyłe. P. Hower, właściciel londyńskiej *Morning Chronicle* zapozwał przed sąd francuzki księcia Persigny o zapłatę za artykuły w dzienniku zamieszczone.

Dom berliński Mendelsohn i spółka negocyuje pożyczkę loteryjną dla rządu rosyjskiego.

Turyn, 20. listopada. Jenerał Lamarmora odpowiadając na mowę księcia San Donato przypomniał przyjęcie pełne zapału, ja-

kiego doznał Król Wiktor Emanuel w Neapolu. Lamarmora twierdzi, iż Król Franciszek II. żadnego teraz nie ma wpływu w Neapolu, i sam wie o tem. Lamarmora dodaje, iż niedawno ofiarowano rządowi do nabycia dwa parowce do Króla Franciszka II. należące, w porcie Civitavecchia na kotwicach stojące. Bixio wzywa rząd, ażeby starał się o uzbrojenie kraju i obronę twierdz. Na to Lamarmora oświadczył, iż Włochy bronić się mogą, i los ich nie zawisł od jednej bitwy. Prócz tego Francya ma interes w utrzymaniu Włoch.

W końcu izba turyńska na posiedzeniu z dnia 19. listopada przyjęła projekt do prawa względem przeniesienia stolicy większością 317 głosów przeciwko 70.

P e t e r s b u r g, 20. listopada. Gazeta niemiecka oświadcza, iż wiadomość przez wiedeńskiego *Wanderera* podana, jakoby rząd rosyjski wysłał do Drezdna groźną notę z żądaniem usunięcia pana Beusta, i cofnął exequatur konzulowi saskiemu — zupełnie jest fałszywą.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. listopada.

Hotel George: PP. Sobota K., z Podhosek. — Hr. Komorowski Wład., z Dziewiętnik.

Hotel angielski: Dobrzyński L. c. k. podporucz., z Łańcuta.

Hotel Langa: Zodnik H. c. k. kap., z Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. listopada.

PP.: Papara H., do Zubomostów. — Czernecki T., do Czerniowiec. — Liebisch W. c. k. pens. podporucz., do Wiednia. — Pajączkowski J., do Pieczygór. — Niezabitowski F., do Zameczka. — Hr. Tyszkiewicz N., do Rosyi. — Łodyński W., do Nahorzec. — Frank F., do Nahaczowa.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: „**Słynny taniec z płaszczem**“, odtańczy Sennor Juliano Donato. Poprzedzi: 4 akt z wielkiej opery „**Żydówka**“, poczem nastąpi 2 akt z opery „**Lucrezia Borgia**.“ Na zakończenie „**Marsch Espagnol**“ z wszelkiemi ćwiczeniami wojskowemi odtańczy Sennor Juliano Donato.

Ponieważ podczas ogłoszonych trzech występów gościnnych Sennora *Juliano Donato* życzeniom tak wielu osób, żądających lóż i krzeseł, odpowiedzieć było niepodobna — dyrekcya teatru niemieckiego pozyskała nlubionego artystę jeszcze na dwa występy gościnne, które się dziś i jutro odbędą. We czwartek dnia 25go listopada 1864 rozpocznie uwielbiona tu artystka, pani *Lilla Bulyovszka* rolą Julii, w trajedyi Szekspira „**Romeo i Julia**“ szereg ról gościnnych.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.28	+ 3 7	92.1	półn. zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 33	+ 4.6	88.4	„ „	„
10.god.wiecz.	325.95	+ 3 8	86.1	północny „	„

Kurs lwowski.

Dnia 21. listopada

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	49	5	$54\frac{1}{2}$
Dukat cesarski	„ „	5	$52\frac{1}{2}$	5	$57\frac{1}{2}$
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	55	9	$67\frac{1}{2}$
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	83
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	48
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	85	74	57
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	50	78	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	59	74	31
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	49	80	24
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	234	88	237	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. listopada.

	zł.	kr.
5% Metaliki	71	20
5% pożyczka narodowa	79	75
Losy z 1860 roku	94	05
Akcye banku wiedeńskiego	782	—
„ „ kredytowego	177	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	50
Srebro	116	25
Dukat pojedyńczy	5	58

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 40	66.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.75	98.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 70	79 80
od kwiet. do paźd. po 5%	79.60	79.70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.20	87.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.70	70.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.90	71 —
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	62.50	62.75
dtto. „ 4%	55.75	56.—
dtto. „ 3%	41.75	42.—
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	34.50	36.50
dtto. „ 1%	13.90	14.10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	156.—	156 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta cześć losów	151.25	151.75
Przez. do wyl. z r. 1854	88.75	89 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94 10	94.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.10	96 20
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	83 75	83.85
Renty Como po 42 lir. aust.	19.50	20.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.50	66.50
„ $4\frac{1}{2}$%	62.25	62.75
„ 4%	55.25	55.75
„ $3\frac{1}{2}$%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	56.—	58.—
„ $2\frac{1}{4}$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1\frac{3}{4}$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granica „ 5%	71.50	72.—
„ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.25	90.75
Wyż. Aust.	89.50	90.—
Salcburg	90.—	90.50
Czech	93 50	94.—
Morawii	92.50	93.50
Szląska	89.—	90.—
Styryi	90.50	91.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	90.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Węgier	73 50	74.—
Banatu Tem.	72.75	73.25
Kroacyi i Slawonii	75.—	75.50
Galicyi	73.25	73.75
Siedmiogrodu	71.25	71.50
Bukowina	72.—	72.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	71.75
Banat Temesz.	70.50	70.70
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	96.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	22.50	23.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	780.—	781.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177 70	177.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	592.—	594.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1906.—	1908.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	205 40	205 60
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	138 —	138 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121.80	122 —
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	237 —	238.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	235.75	236.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	247.—	249.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	149.—	151.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	447.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	420.—	430.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	266.—	272.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	167.75	168.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	—.—	—.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	48.75	49.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.50
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.85	89 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	74.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	83.50	84.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.50	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.75	82.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.50	115.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114.50	115.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.25	92.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.75	89.25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.75	92.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.25	98.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.75	126.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.—	27.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	105.—	108.—
Salma „ 40 „ „	30.50	31.—
Palfiego „ 40 „ „	28.—	29.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	28.—
St. Genois „ 40 „ „	28.—	29.—
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	20.—
Waldsteina 20 „	18.50	19.—
Keglevicha 10 „	14.—	14 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.80	12.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.—	98.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.25	98 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 75	87.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.30	116 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	46 35	46.35
Paryż za 100 fr.	46.40	46.40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	— —

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	— —
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.57	5.58
dtto. pełnej wagi	5.57	5.58
Korona	15.90	15.95
20frankówka	9.42	9.44
Rosyjski imperyał	9.60	9.65
Talar związkowy	1.74	1.75
Srebro	116 25	116.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.